

Krystian Maciej Tomala

Uniwersytet Gdański

Od natury do kultury... i z powrotem?

O książce Biopolityka męskości

Abstract

From Nature to Culture... and Back? On the Book *Biopolityka męskości*

The paper is a review of the co-authorship book entitled *Biopolityka męskości* [Biopolitics of Manhood]. The author notices that this scientific monograph locates the Polish masculinities studies on the new field of biopolitics, immunisation and tanatopolitics, giving a hope to elaborate an alternative methodology of studies on literature and culture of this range. The author appreciates researchers' achievements and suggests a few contexts expanding their reflections. Both the prior conference and subjective publication, in author's opinion, open the new chapter of the Polish men's studies.

Słowa kluczowe: męskość, biopolityka, gender, *men's studies*, *masculinities studies*

Keywords: manhood, biopolitics, gender, men's studies, masculinities studies

Można byłoby powiedzieć, że o męskości napisano już prawie wszystko, jednak przekonanie o tym, że wątek ten wyczerpano, świadczyłoby o pewnej naukowej naiwności¹ – podobnie zresztą jak utożsamianie kategorii męskości

¹ Wątpliwości te rozwiewa ostatecznie redaktor omawianego przeze mnie tomu w swoim autorskim tekście. Zob. W. Śmieja, *Biopolityka i pole teoretyczne studiów nad męskosciami* [w:] *Biopolityka męskości*, red. T. Kaliściak, W. Śmieja, przy współpracy

wyłącznie z tym, co rozumiane jest pod pojęciem „męskości hegemonicznej”. To feminizm wyznaczył bowiem ważny trend w badaniach nad płcią kulturową – konieczność rewizji, uczciwego oglądu i nowego badawczego spojrzenia również na męskość. W Polsce temat ów podejmują w ostatnich latach badacze różnych dziedzin: psychologii, nauk społecznych, ale też literaturoznawcy i kulturoznawcy, a ich celem jest adaptacja prężnie rozwijających się na świecie *men's studies* czy też *masculinities studies* do polskiego kontekstu kulturowego².

Jako badacz literatury i form, jakie w kulturze współczesnej przybiera męskość, z satysfakcją przyjmuję informacje na temat kolejnych przedsięwzięć naukowych podejmujących tę kwestię, a w szczególności – publikacji z serii *Studia o męskości* wydawanej przez Instytut Badań Literackich PAN. W tejże serii ukazał się niedawno tom *Biopolityka męskości*, stanowiący pokłosie konferencji, która miała miejsce w dniach 19–21 września 2018 roku w Centrum Informacji Naukowej i Bibliotece Akademickiej Uniwersytetu Ekonomicznego i Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Publikacja ta, wydana pod redakcją Tomasza Kaliściaka i Wojciecha Śmieci, przy współpracy Piotra Mosaka, zawiera wybór tekstów prezentowanych podczas sympozjum i wprowadza tym samym zagadnienie biopolityki do polskich badań nad męskością/męskosciami.

Biopolityka to pojęcie filozoficzne, którego upowszechnienie w badaniach nad nowoczesnością zawdzięczamy Michelowi Foucaultowi³. Coraz częściej biologiczne analogie tłumaczą zagadnienia nie tylko w dziedzinie nauk politycznych, ale stają się wykładnią myślenia o społeczeństwie i kulturze. Myśl humanistyczna przełomu XX i XXI wieku zatoczyła zatem swoisty krąg teoretyczny: od rezygnacji z uporządkowanego na wzór nauk przyrodniczych myślenia strukturalistycznego, poprzez badania kulturowe, aż do ponownego włączenia w obszar refleksji o podmiocie zagadnień związanych z biologicznie rozumianą cielesnością.

To właśnie ciało podlega obecnie najsilniejszej społecznej, kulturowej i politycznej opresji – jak wiemy płeć i seksualność w sposób szczególny są poddawane różnym formacjom już od wieków, jednak to dziś najbardziej do-

P. Mosaka, Warszawa 2020, s.15–35.

² Zob. np. W. Śmieja, *Hegemonia i trauma. Literatura wobec dominujących fikcji męskości*, Warszawa 2016; D. Matuszek, *Imiona ojców. Możliwość psychoanalizy w badaniach literackich*, Warszawa 2016; F. Mazurkiewicz, *Siła i słabość. Studium upadku męskiej hegemonii w Polsce*, Warszawa 2019; ale również publikacje zbiorowe zawierające teksty poświęcone męskości: *Formy męskości 1*, red. A. Dziadek, F. Mazurkiewicz, Warszawa 2018; *Formy męskości 2*, red. A. Dziadek, Warszawa 2018; *Formy męskości 3. Antologia przekładów*, red. A. Dziadek, Warszawa 2018; *(Nie)męskość w tekstach kultury XIX–XXI wieku*, red. B. Zwolińska, K.M. Tomala, Gdańsk 2019.

³ Zob. M. Foucault, *Narodziny biopolityki*, przeł. M. Herer, oprac. M. Sennelart pod kier. F. Ewalda, A. Fontany, Warszawa 2011.

świadczamy sytuacji, w której cielesność staje się elementem światopoglądowej, ideologicznej gry o władzę. Dyscyplinowanie samej męskości wymaga więc, po wielu dekadach męskocentryzmu, głębokiego namysłu, co z powodzeniem czynią polscy badacze *masculinities studies*, wzbogacając dziś swoje rozważania o kontekst biopolityczny.

Rzeczowy wstęp redaktorów tomu wprowadza czytelnika w świat biopolityki (i tanatopolityki), nakreślając szerokie spektrum zagadnień społecznych, kulturowych i politycznych dających się opisać poprzez dyskurs biologiczny i medyczny. Przeniesienie środka ciężkości w „studiach o męskości(ach)” z perspektywy badań kulturowych na biopolitykę pozwala na zmianę optyki widzenia problemu męskości dawniej i dziś, dając szeroki wachlarz badawczych instrumentów umożliwiających analizę współczesnej „kondycji” mężczyzny – nie tylko tej fizycznej, co czynią autorzy zawartych w tomie artykułów, ale też społecznej. Budowanie męskiej wspólnotowości jawi się jako zagadnienie z gruntu biopolityczne, a defensywna rola mężczyzny (w dyskursie rodzinnym, wojennym, politycznym) na przestrzeni wieków, wprost przekłada się na pokrewne biopolityce pojęcie immunizacji.

W swoim artykule, otwierającym zbiór *Biopolityka męskości*, Wojciech Śmieja pisze o swoistym wyczerpaniu aparatu teoretycznego studiów nad męskością(-ami). Rozpowszechnionym (dzięki Raewyn Connell) na gruncie badań kulturowych próbom wskazywania kolejnych odmian męskości, które istotnie nie przynoszą wiele pożytku poza samym opisem, nadprodukcją pojęć i „klasyfikacją przypadków” oraz ogromnym zawikłaniem teoretycznym, przeciwstawia on koncepcje badań nad męskością, pośrednio lub bezpośrednio odwołujące się do kwestii biopolityki. Śmieja proponuje ów nurt badawczy jako remedium (*nomen omen*) na panujące obecnie formalne skostnienie *masculinities studies*. Podobny kryzys sygnalizował już wcześniej Maciej Duda w swoim tekście zatytułowanym *Badania nad mężczyznami w Polsce, czyli o hegemonii struktury*⁴, proponując przegląd badań w tej dziedzinie.

W tekście *Męskość immunizacyjna – zarys pojęcia* Tomasz Kaliściak przybliża drugie ważne pojęcie obok biopolityki – immunizację, ukazując ową specyficzną migrację pojęć politycznych (jak choćby „odporność”) na grunt badań biologicznych już od XIX wieku, a następnie ich analogiczny powrót w drugiej połowie XX wieku na łono nauk społecznych, jako terminów zawłaszczonych już trwale przez medycynę. To pojęciowe sprzężenie zwrotne, zahaczające o wątek militarny, konstytuuje wszak powszechny sposób myślenia o męskości jako synonimie obronności (walki i odporności), wbrew danym naukowym potwierdzającym zgoła inny stan rzeczy. W dużym uproszczeniu: dzisiejsza wiedza medyczna niezbitnie potwierdza, że kobiety w sposób naturalny wykształciły znacznie lepszy system odporności organizmu niż

⁴ Por. M. Duda, *Badania nad mężczyznami w Polsce, czyli o hegemonii struktury* [w:] *(Nie)męskość w tekstach kultury XIX–XXI wieku*, s. 11–22.

mężczyźni. Kaliściak kontynuuje zatem wątki poruszone we wcześniejszej pracy zatytułowanej *Pleć Pantofla. Odmieńcze męskości w polskiej prozie XIX i XX wieku*⁵. Rozszerza je, budując spójne zaplecze teoretyczne dla „immunopolitycznych” badań nad męską homospołecznością w kulturze. Jako przykłady biopolitycznych narracji Kaliściak podaje pisma Romana Dmowskiego, używającego medycznej retoryki w odniesieniu do koncepcji budowania siły narodu, oraz nieznaną szerzej w Polsce sztukę Bernarda Shawa *Lekarz na rozdrużu*, w której tytułowy bohater otrzymuje demiurgiczną wręcz władzę decydowania o życiu i śmierci pacjenta w oparciu o ocenę jego wartości moralnych i światopoglądu.

Wart uwagi jest również artykuł Macieja Dudy, który powraca do punktu „przecięcia psychoanalizy i męskości”, aby raz jeszcze odczytać Freuda, poszukując w jego pismach możliwych źródeł współczesnej „męskiej” psychoanalizy. Odwołując się do krytycznej lektury psychoanalizy dokonanej przez badaczki i badaczy zajmujących się feminizmem i teorią *queer*, Duda lokalizuje problem psychoanalizy męskości w multiplikacji wyparcia, która zakłada odrzucenie samej psychoanalizy. Odnosząc się do współczesnej praktyki psychoterapeutycznej, autor przywołuje próby scalenia (i ocalenia przed wyparciem) niedoskonałej myśli Freuda i, za Pawłem Dyblem, potwierdza, że psychoanaliza, która dziś wymaga uzupełnień, nie zaś negacji, wbrew pozorom, nie zobowiązuje nas do traktowania różnicy płci w kategoriach biologicznych i pozwala traktować płęć (i wyobrażenie o niej) jako konstrukt kulturowy.

W nawiązaniu do łacińskiej sentencji *mens sana in corpore sano* Tomasz Tomasik i Dominik Dziedzic prezentują męskość od strony (przesadnej niekiedy) aktywności fizycznej i wzmacniania poczucia tożsamości płciowej przez jej związek z przyrostem tkanki mięśniowej. Tak sprawę stawia pierwszy z badaczy, ukazując transgresyjny wymiar kulturystyki – zaczynając od idealizacji męskiego, dobrze zbudowanego ciała, poprzez przekraczanie kolejnych fizycznych barier męskości, na monstualnych „przetrenowanych” ciałach kulturystów kończąc. Ze względu na swoją korporalną proveniencję wątek ten stanowi temat *stricte* biopolityczny – autor prezentuje zatem modę czy też zinstytucjonalizowaną tendencję w kulturze współczesnej, polegającą na kulcie młodości i cielesności jako opresję męskości. Ciało poddane reżimowi aktywności fizycznej może stanowić kostium, w który przebiera się mężczyzna niedowartościowany, o zaburzonej osobowości – sama ta praktyka zresztą, gdy przekracza granice rozsądku, może być symptomem patologii, podobnie jak obsesyjno-kompulsywne zaburzenia odżywiania u kobiet (i u mężczyzn!). Nakreślając historię kulturystyki, Tomasik ujawnia nie tylko ekstremalne zagrożenia (i możliwe powody hipermaskulinistycznych narcystycznych praktyk odbywających się w panoptycznych wnętrzach wyrastających dziś jak

⁵ Zob. T. Kaliściak, *Pleć Pantofla. Odmieńcze męskości w polskiej prozie XIX i XX wieku*, Warszawa 2016.

grzyby po deszczu siłowni), ale ukazuje modernistyczny przełom w myśleniu o męskim wyglądzie sprzężony z przejściem od kultury produkcji do kultury konsumpcji. Upolitycznienie silnego męskiego ciała dokonuje się chociażby w fantazmacie żołnierza czy robotnika, przy jednoczesnej marginalizacji i piętnowaniu męskości astenicznej. (Samo)kontrola męskiego ciała w myśl kulturowego rygoru w charakterystyczny sposób odwraca biblijny porządek ucieleśnienia słowa i zamyka się w ustalonej przez badacza swoistej regule milczenia i podążania „za głosem ciała”. Wart dalszej ekspozycji wydaje się też marginalny dla rozważań Tomasika wątek erotyczny i pornograficzny – idealna męska sylwetka staje się w XX wieku niekwestionowanym obiektem pożądania heteroseksualnych kobiet i homoseksualnych mężczyzn (tych drugich zarówno w wymiarze seksualnej, jak i narcystycznej afirmacji).

Pisze o tym poniekąd Dominik Dziedzic w tekście zatytułowanym *Dziełnastowieczne formy ucieleśnienia zdrowej męskości burżuazyjnej w relacji do pożądania homoerotycznego*. Nawiązując do zainicjowanego w XIX wieku dyskursu medykalizującego homoseksualizm (homoseksualizm do drugiej połowy XX wieku uważano za chorobę psychiczną), zwraca uwagę na biopolityczny wymiar normalizowania męskości, polegający na traktowaniu popędów i odstępstw od monogamicznej heteroseksualności jako przejawów zezwierzecenia mężczyzny⁶. Polityczna i kulturowa opresja wobec harmonijnego ciała, gimnastyka oraz mechanicystyczna samokontrola wojownika polegały więc, jak pisze Dziedzic, na zdystansowaniu od natury. Te dwa konstrukty autor zestawia z witalistyczną koncepcją cielesności, zakładającą większą swobodę i zwrot ku naturalności. Męskie pragnienie homospołeczne, jak pisze Dziedzic, odnosząc się do trafnego spostrzeżenia Élisabeth Badinter⁷, właśnie w sporcie (zwłaszcza w dyscyplinach kontaktowych) balansuje na granicy cielesności. To tam homoerotyczna fascynacja męskim ciałem odarta zostaje z podejrzeń o homoseksualizm, z drugiej strony, jak pisze autor, sport stanowi dla pragnienia homoerotycznego rodzaj „alibi”, „kamouflażu” czy też – jak w *Maurycym* Edwarda M. Forstera, którego przywołuje Dziedzic – formę terapii konwersyjnej.

Pierwotne znaczenie zwrotu, od którego wzięła się „awangarda” (fr. *avant garde* – „straż przednia”) wyzyskuje Marta Baron-Milian w tekście poświęconym biopolityce w dyskursie awangardy i futuryzmu. Nowa sztuka ma bowiem stanowić, zdaniem Brunona Jasińskiego, remedium na cywilizacyjną i kulturową zapaść świata sprzed I wojny, swoisty „mechanizm immunizacyjny”. Zarówno Jasiński, jak i Tytus Czyżewski używają pojęcia „narodu” w kontekście biopolitycznym, manifestując konieczność jego zreformowania

⁶ Nasuwa się tu oczywiste skojarzenie z maszyną antropologiczną Agambena. Zob. *idem*, *Otwarte*, przeł. P. Mościcki, „Krytyka Polityczna” 2008, nr 15, s. 124–138.

⁷ Mowa tu o książce: É. Badinter, *XY – tożsamość mężczyzny*, przeł. G. Przewłocki, wstęp M. Janion, Warszawa 1993.

czy raczej uzdrowienia (immunologiczna metafora jest tu wzbogacona o wyobrażenie społeczeństwa polskiego jako jednego organizmu, wymagającego leczenia). W artykule Baron-Milian futurizm, kojarzony zwykle z apologią technicznego postępu, jawi się nie tylko jako z gruntu biologiczny i męskocentryczny (można by rzec nawet: mizoginiczny) nurt literacki czy artystyczny, ale jednocześnie swoisty program polityczny, zakładający daleko idącą ingerencję w sferę cielesną męskości. Autorka w drugiej części tekstu ukazuje jednak wczesną twórczość Aleksandra Wata jako tę, która wbrew założeniom futuryzmu przedstawia męskość nie atletyczną, twardą i agresywną, pozbawioną wrażliwości, jak u futurystów włoskich, lecz androgyniczną i znerwicowaną.

Interesujące spojrzenie na męskość w ujęciu nekropolitycznym proponuje Rafał Szczerbakiewicz, który przedmiotem swoich badań uczynił szokujące i kontrowersyjne kino wojenne w reżyserii Samuela Fullera. Temat ten eksploruje zagadnienie tzw. męskości militarnej na wybranym tle historycznym, obnażając przy tym celnie mechanizmy tanatopolityki mocarstwa, których osobliwe przedłużenie stanowi amerykańska kultura popularna, zwłaszcza kino klasy B. Autor zręcznie wykorzystuje kulturowy obraz *zombie* – żywego trupa, by ukazać kondycję żołnierza i jego „(nie)męski” stosunek do wszechobecnej na wojnie śmierci, w której przedśmiertelni bohaterowie permanentnie przebywają, pozostając w zawieszonym niepozwalającym zakwalifikować ich ani jako żywych w pełnym tego słowa znaczeniu, ani też martwych – dopóki „naprawdę” nie umrą.

Monika Ładoń pyta w swoim tekście retorycznie: „Chłopaki nie płaczą?”, wprowadzając czytelnika w zagadnienie męskiego cierpienia. Dyskurs maladyczny⁸ w badaniach nad męskością wydawał się nieunikniony, zważywszy na obraz, jaki wytwarza kultura popularna. Wystarczy odpowiedni dobór internetowych memów, by zdezawuować waleczność cierpienia mężczyzn „umierających na przeziębienie”. Choroba jest zatem przede wszystkim aktem upokorzenia, strącającego mężczyzn z piedestału niezwyciężonych. Przybliżając historyczną perspektywę związków choroby i literatury, Ładoń pokazuje, że wielkie choroby cywilizacyjne XIX i XX wieku (choćby gruźlica czy nowotwory) bardzo często konstytuują męskie piśmiectwo, zarówno fikcyjne, jak i autobiograficzne. Autorka przeciwstawia czarny humor *Do szpiku kości* Krzysztofa Jaworskiego innym narracjom o chorobie (Jerzego Stuhra, Jerzego Pilcha), eksponując terapeutyczną funkcję bezpośredniego i wulgarnego języka pisarza oraz „ironiczno-sakralnego” stylu z pogranicza parodii, które pozwalają nabrać dystansu do traumatycznego przeżycia, a jednocześnie zdradzają bezsilność i bezradność chorego. Autowiwisekcja współczesnego

⁸ Zob. *Narracje maladyczne*, „Literaturoznawstwo” 2018, nr 12; *Fragmenty dyskursu maladycznego*, red. M. Ganczar, I. Gielata, M. Ładoń, Gdańsk 2019; M. Ładoń, *Choroba jako literatura. Studia maladyczne*, Katowice 2019.

Hioba, jak zauważa Ładoń, staje się dla Jaworskiego pretekstem do wyeksponowania jeszcze jednego ważnego aspektu nowotworu – jego medialności i banału, o jaki ocieramy się, poszukując usilnie sensu w chorobie, będącej czystą loterią.

W tekście Mateusza Skuchy jako źródło opresji męskości wskazany zostaje Kościół⁹. W dyskursie katolickim obowiązuje bowiem od wieków dyktomia płciowa zakładająca przypisanie rozbieżnych cech i ról społecznych mężczyźnie i towarzyszącej mu kobiecie, co czyni ów dyskurs *explicite* seksistowskim i homofobicznym. Narracja dotycząca męskości jawi się zatem jako jednostronna, gruntująca homospołeczne pragnienia o samostanowiącej o sobie i samoregulującej się męskiej wspólnoty. Skucha trafnie punktuje agresywną i antagonizującą ideologicznych adwersarzy retorykę katolickich publikacji poświęconych męskości oraz wyobrażeniu o jej kryzysie. Dominującą narracją jest bowiem ta, która wskazuje biologiczne wyznaczniki męskości (w tym przede wszystkim powinność prokreacji) jako konstytuujące męskość w ogóle. Co najciekawsze, biologia, stając się generalną wykładnią tej narracji, zostaje z niej jednocześnie wykluczona, co nadaje jej nieoczekiwany charakter antytetyczny i autokrytyczny. W wielu analizowanych przez Skuchę katolickich publikacjach i wykładach dominuje religijny fanatyzm przesycony obsesyjną fascynacją ludzką seksualnością, ale przede wszystkim – brak odpowiednich kompetencji naukowych.

Dezydery Barłowski, z kolei, doszukuje się w polskim Kościele ognisk nacjonalizmu prowadzącego do zgoła innej odmiany fanatyzmu religijnego. W centrum jego zainteresowania znajduje się Jacek Międlar i jego książka *Moja walka o prawdę. Wyznania byłego księdza*. Ofensywna narracja tej publikacji wymyka się w ocenie Barłowskiego ramom gatunkowym autobiografii (jak mógłby sugerować jej tytuł). Jako badacz demaskujący nacjonalizm i wnikliwy czytelnik pism Romana Dmowskiego¹⁰, autor artykułu precyzyjnie uderza w czułe punkty publikacji Międlara, eksponując pęknięcia i niekonsekwencje, pseudohagiograficzną śmieszność życiorysu i zakłamanie światopoglądu, przy jednoczesnym stwarzaniu pozoru podporządkowania ideowemu „mainstreamowi”. Ostatecznie agresywnie judeofobiczna i homofobiczna, a miejscami – wręcz antyklerykalna książka nacjonalisty trafnie zostaje wpisana w teorię symulaków Jeana Baudrillarda.

⁹ Warto w tym miejscu jako kontekst badań nad katolickim obrazem męskości przywołać konferencję *Męskość a sacrum*, która odbyła się w dniach 14–15 czerwca 2018 roku w Instytucie Filologii Polskiej Akademii Pomorskiej w Słupsku, jak również artykuł ks. Andrzeja Draguły poświęcony Ekstremalnej Drodze Krzyżowej; zob. A. Draguła, *Ekstremalna Droga Krzyżowa. Stary czy nowy model duchowości męskiej* [w:] *(Nie)męskość w tekstach kultury XIX–XXI wieku*, s. 368–379.

¹⁰ O nacjonalizmie w podobnym kontekście interesująco pisze również filozof Krzysztof Pacewicz. Zob. *idem, Fluks. Wspólnota płynów ustrojowych*, Warszawa 2017, s. 105–112.

Zarówno Skucha, jak i Barłowski punktuja patologie toczące najbardziej chyba intrygującą polską homospołeczność, jaką jest duchowieństwo katolickie. Instytucja ta ma również swój udział w demonizowaniu tzw. „seksualizacji dzieci”, co zauważa Piotr Mosak na marginesie swojej analizy fantazmatu dziecka w kontekście ideologicznym, kulturowym i politycznym. Odnajdując wśród bohaterów Sylwii Chutnik i Michała Witkowskiego postaci kontestujące biopolityczne reguły heteroseksualnej reprodukcji, autor zauważa, że próby zaznaczenia swojej nowej tożsamości kończą się dla nich nieuniknioną porażką. Można jednak odnieść wrażenie, że tekst ów odbiega jakością od poprzedzających go rozdziałów, gdyż jego autor porusza się po obrzeżach przewodniej tematyki monografii.

Ostatni rozdział *Biopolityki męskości* stanowi artykuł Mirosława Gołuńskiego, który swoje badania również wzbogaca o refleksje o kobiecości. Autor przedstawia w nim postapokaliptyczną literaturę popularną subuniwersum S.T.A.L.K.E.R. utrzymaną w poetyce gry komputerowej, analizując ukazaną w niej narrację o męskości w kontekście biopolitycznym – zarówno w wymiarze konstrukcji świata przedstawionego (dychotomia „żeńskie” Zony zamieszkaney paradoksalnie wyłącznie przez mężczyzn, stającej się swoistą homospołecznością, i świata zewnętrznego), jak i w aspekcie kreacji postaci męskich i nielicznych postaci żeńskich wpisanych w inicjacyjną fabułę powieści. Nawiązując do *Męskich fantazji* Klausa Theweleita, Gołuński ukazuje mnogość perspektyw odczytania powieści Michała Gołkowskiego (w tym koncepcję retrotopii Zygmunta Baumana, czy homosocjalną teorię Eve Kosofsky Sedgwick), które ostatecznie demystyfikują „silną” męskość „stalkerów” jako dalece patriarchalną.

Monografia wieloautorska *Biopolityka męskości* lokalizuje badania nad męskością w nowym obszarze biopolityki, immunizacji i tanatopolityki, dając nadzieję na wypracowanie alternatywnej metodologii badań nad literaturą i kulturą w tym zakresie. Autorzy ujmują zagadnienia bardzo różnorodne, ale w większości spójne w obrębie założenia, jakim jest myślenie o męskości odczytywanej jako biopolityczny konstrukt wytworzony przez wspólnoty takie jak państwo czy Kościół. Układ rozdziałów odzwierciedla logiczną koncepcję książki i tworzy koherentną całość, która nie tylko dostarcza czytelnikowi rzetelnych wyników prowadzonych przez autorów badań, ale także pozostawia go w poczuciu zaspokojenia intelektualnych ambicji. Zarówno poprzedzająca publikację konferencja, jak i sama książka, w moim przekonaniu, otwierają nowy rozdział w polskich badaniach nad męskością(-ciami).

Bibliografia

- Agamben G., *Otwarte*, przeł. P. Mościcki, „Krytyka Polityczna” 2008, nr 15, s. 124–138.
- Badinter É., *XY – tożsamość mężczyzny*, przeł. G. Przewłocki, wstęp M. Janion, Warszawa 1993.
- Biopolityka* męskości, red. T. Kaliściak, W. Śmieja, przy współpracy P. Mosaka, Warszawa 2020.
- Duda M., *Badania nad mężczyznami w Polsce, czyli o hegemonii struktury* [w:] *(Nie) męskość w tekstach kultury XIX–XXI wieku*, red. B. Zwolińska, K.M. Tomala, Gdańsk 2019, s. 11–22.
- Draguła A., *Ekstremalna Droga Krzyżowa. Stary czy nowy model duchowości męskiej* [w:] *(Nie)męskość w tekstach kultury XIX–XXI wieku*, red. B. Zwolińska, K.M. Tomala, Gdańsk 2019, s. 368–379.
- Formy męskości 1*, red. A. Dziadek, F. Mazurkiewicz, Warszawa 2018.
- Formy męskości 2*, red. A. Dziadek, Warszawa 2018.
- Formy męskości 3. Antologia przekładów*, red. A. Dziadek, Warszawa 2018.
- Foucault M., *Narodziny biopolityki*, przeł. M. Herer, oprac. M. Sennelart pod kier. F. Ewalda, A. Fontany, Warszawa 2011.
- Fragmenty dyskursu maladycznego*, red. M. Ganczar, I. Gielata, M. Ładoń, Gdańsk 2019.
- Kaliściak T., *Pleć Pantofla. Odmienne męskości w polskiej prozie XIX i XX wieku*, Warszawa 2016.
- Ładoń M., *Choroba jako literatura. Studia maladyczne*, Katowice 2019.
- Matuszek D., *Imiona ojców. Możliwość psychoanalizy w badaniach literackich*, Warszawa 2016.
- Mazurkiewicz F., *Sila i słabość. Studium upadku męskiej hegemonii w Polsce*, Warszawa 2019.
- Narracje maladyczne*, „Literaturoznawstwo” 2018, nr 12.
- (Nie)męskość w tekstach kultury XIX–XXI wieku*, red. B. Zwolińska, K.M. Tomala, Gdańsk 2019.
- Pacewicz K., *Fluks. Wspólnota płynów ustrojowych*, Warszawa 2017.
- Śmieja W., *Hegemonia i trauma. Literatura wobec dominujących fikcji męskości*, Warszawa 2016.